

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz. mk. 6.— Zagranicą kwartalnie mk. 22,50.

Niedziela, 13 kwietnia 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście mk. 2,50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologia i Reklamy i mk. 50. Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 13 fen. za wiersz.

Teatr Polski

Cegielniana 63.

pod dyrekcją: Fr. Rychtłowskiego

Niedziela 13 b. m. o g. 3 po poł.

Robert i Be trand

Niedziela 13 b. m. o g. 7.30 wiecz.

Wicek i Wacek

Poniedziałek 14 b. m.

Z powodu próby jeneralnejszej „Balladyny” przedstawienie zawieszono.

Przyjęcie gen. Henrysa.

Lord Churchill do pokoju.

Rozpaczliwe położenie Rosji.

Pobór rocznika 1896 i 1897.

Rozkazem Ministerstwa Spraw Wojskowych rozpoczyna się z dniem 24-go kwietnia 1919 roku (czwartek) pobór rocznika 1896 i 1897 równocześnie w całym kraju. Popisowi stawać będą do przeglądu w alfabetycznym porządku swoich nazwisk, do będzie jeszcze osobno ogłoszone.

Dla ułatwienia pracy koniecznym jest, aby pragnący uzyskać odroczenie w służbie wojskowej wnieśli wcześniej odpowiednio umotywowane prośby, które jeszcze muszą iść do sprawdzenia przez policję.

Powiatowa Komenda Uzupelnień opracowała objaśnienie ustawy poborowej w sprawie ulg. „Patronat Poborowy” wyda je w formie broszurki, która w najbliższych dniach ukaże się w handlu księgarskim — Narazie wzywam do bezzwłocznego składania odnośnych prośb, by mogły być wcześniej załatwione.

W a s o w i c z
porucznik i zast. kom. PKU.

Przyjęcie gen. Henrysa.

Wczoraj rano na stacji Warszawa powitali gen. Henrysa w imieniu Naczelnika Państwa gen. Rodziewicz, minister spraw wojskowych gen. Leszczyński, szef sztabu generalnego pułk. Haller i deputacje oficerskie.

Na stacji obecni byli poseł francuski J. E. Pralon ze swoim otoczeniem, przedstawiciele rady miejskiej i magistratu z prezydentem miasta p. Drzewieckim i prezesem rady miejskiej p. Balińskim na czele oraz przedstawiciele ministerstwa spraw zagranicznych.

W chwili zajeżdżania pociągu orkiestra wojskowa zagrała hymn polski i francuski. Wsiadłszy z pociągu, gen. Henrys odbył przegląd kompanii honorowej na dworcu. Prezes rady miejskiej wygłosił gorące przemówienie, na które krótką przemową odpowiedział gen. Henrys. Witany owacyjnie przez publiczność, generał Henrys udał się wraz z swą swą żoną z 9 oficerów francuskich, samochodami do przygotowanych apartamentów w hotelu Europejskim.

O godz. 1 w południe gen. Henrys złożył wizytę Naczelnikowi Państwa w Belwederze i odbył z nim dłuższą konferencję. Naczelnik Państwa zatrzymał gen. Henrysa na swiadaniu, na które to

szony poseł francuski p. Pralon i wice-minister spraw zagranicznych pan Wróblewski.

Prowokacje.

Jak już pokrótce donosiliśmy — cały ogół żydowski w Polsce ochodzi ogólną żalobę po rozstrzelanych trzydziestu bolszewikach żydowskich w Pińsku. — Nacjonaliści oraz socjal-nacjonalisci żydowscy ośmielają się w Polsce, tu na naszej odwiecznej ziemi — otwarcie pisać nam w oczy — czcząc uroczyste „bohaterką” śmierć jawnych wrogów Polski.

Co to za robota? Obstawiając przy swoim, że zabici b. li tylko niewinnymi ofiarami — zadają żydzi policzek naszej władzy państwowej, uosobnionej w danym wypadku w ministrze wojny odpowiedzialnym, za swoje słowa przed całym światem kulturalnym. — Minister opiera się na zaprzysiężonych zeznaniach świadków — zaszedł fakt zupełnie zrozumiały: wszędzie wrogo na kresach względem Polski usposobione litwactwo — w jednym z miast uczucia nienawiści, zamienić pragnie w czyn.

I tajne sprzyśnięcie wykrywają władze polskie. Aresztuje się winnych i karze według obowiązujących praw. Ale żydostwo w kraju podnosi straszny „protest” przeciw „dzikim hecom wojska polskiego” i nie pozwoli karać wrogów naszych, strzelających do żołnierzy polskich. Prasa żydowska zamieszcza artykuły zionące zwierzęcą nienawiścią do wszystkiego co polskie, zohydżające nasze najświętsze uczucia i osoby. — Czyni to w obronie bolszewizmu żydowskiego! Niechaj organizacje polityczne żydowskie zdej-mą maskę z swego obłudnego oblicza i dowiedzmy się nareszcie kogo mamy pośród siebie...

Spółeczeństwo polskie niechaj zapamięta te prowokacje żydowskie — niechaj uprzytomni sobie dobrze ich znaczenie również i Rząd Republiki Polskiej.

(14)

Na święcone dla żołnierzy.

Towarzystwo Pomocy dla Żołnierzy Polskiego zwraca się z apelem do społeczeństwa w Łodzi i okolicy, aby osoby, którym leży na sercu naszycy żołnierzy, zechcieli do Towarzystwa do urzędowania w Wielkanocnego Święco-

nego dla żołnierzy, przebywających w naszym mieście.

Parę tysięcy żołnierzy niema w mieście krewnych, z którymi mogliby podzielić się jajkiem i spożyć „święconę”. — Towarzystwo więc projektuje, aby szereg osób życzliwych zastąpił żołnierzom w tej uroczystej chwili rodzinę. Na „święconę” dla żołnierzy trzeba jednak bardzo wiele produktów, niech więc każda łodzianka, każdy łodzianin złoży choć drobny datek w naturze dla żołnierza.

Komitet, zajmujący się sprawą „święconego” prosi, aby łodzianie zechcieli takie paczki przygotować i składać je w wielki piątek i wielką sobotę na ręce pań: Pauliny Richtrowej (Placowa № 16), Marji Ulrichsowej (Zielona № 3, Jadwigi Handtkę (Nowomiejska № 14).

Ukraińcy a żydzi.

Gazeta kijowskiego rządu bolszewickiego „Izwiestia” w jednym z ostatnich numerów drukuje następującą korespondencję z Równa.

W Równie odbywa się gorączkowa ewakuacja petlurowskich oddziałów wojskowych.

Nastroj w oddziałach petlurowskich jest przygnębiony.

Nastroj wśród ludności miasta bardzo trwożny. Rabunki i zabójstwa są w Równie obecnie zjawiskiem codziennym. Na ulicach często znajdują trupy obywateli, podejrzanych o bolszewizm.

Nie zważając na to, że ruch na ulicach jest pozwolony do godziny dziewiętej wieczór, patrole strzelają do przechodniów, którzy wychodzą z domu już po ósmej.

Żołnierze ukraińcy są bardzo źle usposobieni dla żydów, i bardzo często organizują żydowskie pogromy. Tak niedawno został zniszczony przez żołnierzy klub bundowski imienia Grossera.

W tych dniach do Równa przybył „Koren” atamana Naliwajko i otoczył na dworcu pociąg, w którym było dużo pasażerów żydów. Żołnierze kazali im wszystkim wyjść z wagonów i tuż na dworcu zbili ich tak, że kilkunastu trzeba było odwieźć do szpitala.

Głównodowodzący południowo-zachodnim frontem pułkownik Oskilko i jego pomocnicy Kozubski, Ratusznyj i inni, zajęci są spekulacją: sprzedają

LOKAL,

składający się z trzech dużych sal po 300 m. kwadrat., kilku pokoi na biura, składy i kuchnię, w podwórzu stajnia i wozownia — poszukiwany na warsztaty wojskowe.

O ile możności oddzielny budynek.

Oferty pisemne do D. O. G. L. Oddział III Techniczny, Aleje Kościuszki Nr. 4.

Kuchinka ppłk.
Szef Sztabu.

3 Łagiewnik.

Jak wiadomo, kościół i klasztor w Łagiewnikach objęli przed kilku miesiącami Franciszkanie i obecnie zachodzą w tej historycznej miejscowości wielkie zmiany. Z racji tej podajemy poniższą korespondencję:

Po kasacji klasztoru Franciszkańskiego w Łagiewnikach w r. 1904 do kościoła tamtejszego zamianowano księdza rektora, a gmach poklasztorny, opuszczony i zaniedbany, w końcu wieku ubiegłego chylił się do upadku. Widząc to, mieszkańcy tamtejsi poczynili starania u władz rosyjskich o oddanie gmachu tego na użytek gminy. Rząd zgodził się na to i w r. 1900, w podniesionym z ruin prawie gmachu, pomieszczono na parterze kancelarię miejscowego urzędu gminnego, oraz szkołę, a lokale na pierwszym piętrze przerobiono na mieszkania prywatne i wydzierżawiono lokatorom.

W takim stanie gmach poklasztorny znajdował się w posiadaniu gminy aż do przybycia obecnych zakonników, którzy objęli na razie kościół i część gmachu poklasztornego, zajęli na mieszkanie księdza rektora, a następnie zażądali od gminy zwrotu zajmowanych przez nią pozostałych części gmachu tego, jak również należącej ongi do klasztoru 3 i pół morga ziemi. Uznając słusność żądań tych mieszkańcy gminy Łagiewniki zarówno zajmowaną przez siebie część budynku poklasztornego, jak i ziemię — zwrócili OO. Franciszkanom.

Z racji zmian powyższych w Łagiewnikach zawrzała ruch około przygotowań do rozpoczęcia robót przy restauracji tak kościoła, jak i gmachu poklasztornego. W tym celu zwieziono już na plac znaczną ilość budulcu. Między innymi wzniesiona zostanie na kościele nowa wieża i odbudowana zostanie wieża zegarowa w gmachu poklasztornym. Nadto odbudowane zostaną budynki gospodarcze, spalone podczas działań wojennych w końcu roku 1914. Przedewszystkiem zaś

przeprowadzone muszą być roboty około gruntownej restauracji dachów i na kościele i na budynku klasztornym, które, pomimo prowizorycznego remontu, dokonanego po burzy wojennej, która na gmachach tych pozostawiła liczne ślady, w postaci niezliczonych dziur od kul karabinowych, oraz wyrw i rysów od szrapneli, są do tego stopnia liche, że nawet podczas niewielkiego deszczu woda przecieka na strychy i niszczy sklepienia.

W wieży zegarowej, po jej odbudowaniu, o. Franciszkanie zamierzają zainstalować akumulatory elektryczne, celem oświetlenia kościoła i klasztoru.

Jak widać z powyższego, postać Łagiewnik zmieni się niezadługo do niepoznania.

JUTRO, dnia 14-go kwietnia 1919 r.

Asygnaty	
Polskiej Pożyczki Państwowej	
100 marek, kor., rubl. za	97,26
500 " " " "	486,82
1000 " " " "	972,64
5000 " " " "	4868,20
10000 " " " "	9726,80

Kronika

— **Niedziela palmowa.** Dziś świąt katolicki obchodził pamiątkę uroczystego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy.

Z tego powodu we wszystkich kościołach katolickich przed rozpoczęciem sumy odbywa się ceremonia poświęcenia „palm”, które następnie kapłani rozdają wiernym, a to na pamiątkę siania palmami drogi przed Chrystusem podczas wjazdu do Jerozolimy.

W czasie Mszy św., po ewangelii kapłani odczytują opis całej męki i śmierci krzyżowej Zbawiciela.

Niedziela dzisiejsza rozpoczyna w kościele uroczystości Wielko-tygodniowe.

— **Paczki na front.** Akademicki Komitet Niesienia Pomocy studentom żołnierzom na froncie, podaje do wiadomości publicznej, iż, oprócz paczek wysyłanych na święta przez komitet dla swych kolegów, przyjmuje się również paczki od osób prywatnych dla żołnierzy znajdujących się na wszystkich frontach.

Paczki dobrze opakowane, z wyrażnym adresem należy składać w lokalu Łódzkiego klubu sportowego Al. Kościuszki 37, tylko w poniedziałek t. j. 14 b.m. od 11 do 1 i od 3 — 8 wieczór.

— **Rezultat kwesty na jeńców.** Ze sprzedaży znaczka w dniu 6 kwietnia r. b. na rzecz b. jeńców zebrano: 18,725 mk., 26 fen., 53 rb., 71 kop. i 169 kor. 58 hal.

PP. Przełożonym i uczniom uczelni żeńskich: Pruszyńskiej, Jaszufskiej-Zeligmanowej, Rotherowej, Liceum Sienkiewicza Nr 44, Sznelkówny i Berlachówny za wzięcie udziału w sprzedaży znaczka, oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powiększenia funduszy b. jeńców, składa się staropolskie „Róż zapłać”.

— **Z okolicznych instytucji opiekuńczych.** Ministerium Zdrowia Publicznego, pragnąc przyjąć z pomocą żywnościową instytucjom opiekuńczym w powiatach: łódzkim, łaskim i brzezińskim — poleciło lekarzom zbadać niezwłocznie stan odżywiania dzieci w przytuliskach i innych zakładach opiekuńczych. Jednocześnie Ministerium domaga się przedstawienia minimum dokładnego spisu umieszczonych w tych zakładach dzieci.

— **Regestracja drzewa.** Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 26 marca 1919 r., w przedmiocie obowiązkowej zgłaszania wszelkich zapasów drzewa tak wyrobionego jak i stojącego na pniu w cięciach zaległych i bieżących, wydawane zostają druki dla zgłoszeń w następujących urzędach państwowych: Na powiat łódzki — w Inspekcji leśnej Państwowej w Łodzi, ul. Zawadzka 5. Na powiat brzeziński w Nadleśnictwie w Brzezinach. Na powiat łaski w Nadleśnictwie w Pabjanicach. Na powiat sieradzki w Nadleśnictwie w Sieradzu. Na powiat piotrkowski w Nadleśnictwie w Piotrkowie. Na powiaty łęczycki i turecki w Nadleśnictwie Uniejów w Zieleniu (poczta Uniejów).

— **„Żołnierz polski”** Ukazał się 4-y numer pisma „Żołnierz Polski”, poświęcony czynowi i doli naszej dzielnej armii, walczącej w najcięższych warunkach o rubież graniczną. Jest wydawany dwa razy tygodniowo i dostarczany na front. Jak dotychczas ukazały się trzy numery zawierające

szereg ciekawych i wiele urozmaiconych w treść artykułów.

Prócz artykułów literackich każdy numer zawiera ciekawe rozważania o sytuacji strategicznej na froncie.

— **Ze Stow. Nauczycielstwa Polskiego.** Zarząd Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, celem uzyskania dla swych członków na miesiąc maj prawa korzystania ze świadczeń żywnościowych, przysługujących urzędnikom państwowym, uprasza p. p. członków, którzy nie byli obecni na ostatnim ogólnym zebraniu, o zgłoszenie się do kancelarii Stow. po blankiet kwestionariusza, o wypełnienie takiego i zwrot do tego kancelarii nieodrocznie przed dniem 18 b.m. Podane w kwestionariuszu informacje zaświadczone być winny przez kierownika szkoły, w której stowarzyszony pracuje.

— **Kresowe Biuro Prasowe.** Kresowe Biuro Prasowe (K. B. P.) zostało powołane do działania w kwietniu r. b. przez Wydział Organizacyjny Straży Kresowej w Warszawie i Delegację Rad Kresowych.

K. B. P. opiera swoje informacje na raportach 50 specjalnych korespondentów ze wszystkich ważniejszych punktów Białorusi, Litwy, Polesia i Wołynia, oraz na ścisłym kontakcie z instytucjami kresowymi w Warszawie i na prowincji.

Dalsze rozszerzanie aparatu korespondencyjnego jest w toku.

K. B. P. udziela bezpłatnie wszelkich informacji prasie krajowej, instytucjom, oraz osobom, mającym styczność ze sprawą kresową.

— **Kartofle dla właścicieli zagonków.** Z nadesłanego w ostatnich dniach transportu kartofli z Poznańskiego, Wydział Zaprowiantowania Miasta wydzielił 5 wagonów do sadzenia dla dzierżawców zagonków na gruntach miejskich.

Kartofle te wydawane będą zagonkowcom w nadchodzący poniedziałek, na placu przy ul. Towarowej 32 w Karolewie.

— **O magistrackie obstarunki.** Frakcja radnych P. P. S. postanowiła wystąpić w Radzie Miejskiej z wnioskiem, ażeby magistrat w przyszłości wszelkie obstarunki i dostawy przyjmował tylko od tych przedsiębiorców, którzy zobowiążą się do przestrzegania minimum warunków płacy i pracy przyjętych przez magistrat w stosunku do robotników miejskich.

— **O przedłużeniu linii tramwajowej.** Mieszkańcy ulic: Inżynierskiej, Radwańskiej, Hrabowskiej, Towarowej, Katnej, Łaskiej i przyległych, zwrócili się wczoraj do Zarządu tramwajów miejskich z prośbą, o przedłużenie linii Nr. 9 na ul. Radwańskiej, aż do Rzeźni miejskiej, co zdaniem petentów nie pociągnie za sobą zbyt dużych kosztów, ponieważ przewodniki na tej przestrzeni są już przeprowadzone i szyny włożone.

Petycję podpisało zgórą 300 osób — **Z Ligi Sportowej.** Zawiadania się wszystkie stowarzyszenia sportowe, iż zebranie Ligi Sportowej odbędzie się dnia 15 kwietnia, o godz. 7-ej wieczorem, w lokalu Tow. Sportowego „Szturm”, Podlesna 1.

— **Szmugiel.** Wczoraj w obrębie I-o komisariatu policja aresztowała mieszkańca Łęczycy Wolfa Szpiro, który usiłował wywieźć z miasta 6.350 sztuk papierosów.

Sprawę skierowano do Wydziału walki z lichwą.

— **Poranienie kilku osób.** W piątek ubiegły, przed placem sprzedaży kartofli przy ul. Ekaterynburskiej Nr 8, panował taki ścisk, iż kilka osób odniosło gnębione rany i było opatrywane przez lekarzy Pogotowia. Wczoraj znów przed placem tym zebrały się tłumy ludzi i panował ścisk jeszcze większy, niż dnia poprzedniego. Silniejsi wdzierali się na parkan murawny posesji sąsiedniej i tedy usiłowali dostać się po kartofle. Spowodowało to oberwanie się w dwu miejscach kawałów muru, które zwaliły się na stojące pod parkanem tłumy. W rezultacie 5 osób zostało znów pokaleczonych. Jedną kobietę Pogotowie odwiezło do szpitala ze złamanym obojczykiem. Lżej pokaleczonych, po udzieleniu im pomocy, pozostawiono na miejscu.

Czynnikami odnośnie winny wyteżyc wszystkie siły swoje, aby takim smutnym wypadkom stanowczo zapobiec. Przedewszystkiem kartofle powinny być wydawane w licznych miejscach, bo tylko tym sposobem uniknąć można przy ich wydawaniu nadmiernego ścisku.

— **Postrzelenie zbiega.** Wczoraj w południe, policjant posterunkowy w parku Sienkiewicza, schwycił recydywistę Józefa Michniewskiego, który zbiegł z więzienia przy ul. Milsza. W drodze do Komisariatu, M. wyrwał się policjantowi i począł ucie.

Z tygodnia.

Święta — Rozwój — Czas letni. — Na szta lekkomyślność — Brednie komunistów.

Nareszcie po uporczywej walce z wiosną zima ustąpiła z placu boju. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nadchodząca święta Wielkiej Nocy, będą naprawdę świętami wiosny.

A tegoroczna rocznica Zmartwychwstania Pańskiego winna być dla nas podwójną uroczystością, obchodzić ją bowiem będziemy po raz pierwszy po 125 latach niewoli, w odródnionej do ponownego życia państwowego Polsce wolnej i niepodległej. Słabe ona jeszcze stawia kroki i wiele sił wyteżyc musi, zanim pokona wrogów zewnętrznych i wewnętrznych, usunie piętrzące się zewsząd trudności, za nim istotnie będzie wolną i niepodległą, opartą na silnych podwalinach, zapewniających jej pierwszorzędne stanowisko w szeregu kulturalnych narodów i państw.

Jak wiosna tegoroczna uporeczywie zmapać się musiała z zimą, zarażoną widocznie prusko-krzyżacką zachłannością, tak i nasza Polska wzięta jeszcze zmagać się musi z przeciwnościami i wrogami tej istniejącej czynnikami, co wszystko pokonać musi i pokona.

Sto dwadzieścia pięć lat temu w sam wielki Czwartek, o 3-ej rano lud warszawski chwycił za broń i do soboty wielkiej oczyścił stolicę z najeźdźców. W początkach kwietnia na polach Racławic lud siemieni pod wodzą Tadeusza Kościuszki pobit moskali i dał zwycięstwem tem początek walce o niepodległość Ojczyzny.

Dziś taką samą toczymy walkę — ale w jakże odmiennych warunkach. Wówczas ci co nas pokonali i ziemię nasze rzgrabili pomiędzy siebie, byli

pierwszorzędnymi potencjami. Nikt się za nami nie ujął.

Dziś łupiescy nasi zrujnowani do szczętnie sami walczyć muszą o zachowanie swego bytu, za nami zaś stoi potężna, zwycięska koalicja i coraz lepiej ocenia nasza wartość jako narodu i państwa, które zapewnić może środkowo-wschodniej Europie ład i porządek.

Mamy zatem dość uzasadnione powody, aby nadchodzące święta Zmartwychwstania Pańskiego obchodzić radośnie z wiarą w lepszą przyszłość.

To nakłada na nasze warstwy najmniejsze obowiązek patriotyczny i obywatelski, zatroszczyć się o to, by w święta Wielkanocne nikt z naszych współrodaków nie był głodnym, nie lekkał napróżno święconego jajka, a zwłaszcza dzielni żołnierze nasi na frontach, bohaterscy obrońcy Lwowa, co tak dzielnie zadokumentowali swoją polskość. Zamiast mazurków, babek i ciast deserowych, poprzestajmy na pszennej bułce — a osiągnięto w ten sposób oszczędności przeznaczmy dla tych naszych współrodaków, którym bez naszej pomocy bodaj czerstwego chleba zabraknąć może. Niechaj rozporządzenie Ministerjum aprowizacji, zabraniające cukierniom wypieku mazurków, sekaczów i ciast deserowych, a dopuszczające tylko wypiek pszennych słodkich bułek — będzie dla nas wszystkich obowiązującą.

Czas już wielki, byśmy się pozbyli naszej przysłowiowej lekkomyślności.

Czemże zaś w istocie rzeczy, jeśli nie lekkomyślnością było ubieranie okien wystawowych po cukierniach, kawiarniach i adidolarniach w smakołyki, dostępne tylko dla paskarzy. Czemże jest, jeśli nie lekkomyślnością

pozostawianie na urzędach państwowych i komunalnych notorycznych szpiegów byłych naszych okupantów? Do lekkomyślnych zarządzeń do pewnego stopnia zaliczyć by można i wprowadzenie czasu letniego i zimowego środkowo-europejskiego, idące za wzorem niedawnych okupantów. Dlaczego nie wprowadzić własnego czasu podług południka warszawskiego, nie zaś ślepo naśladować obce wzory.

Dobrze jest iść za postępem i dotrzymywać na tej drodze kroku innym narodom kulturalnym.

Należy jednak pamiętać o tem, że każdy naród ma sobie właściwą fizjonomję i odrębne cechy, wpływające z jego duszy zbiorowej. Odrębność tę winien zachować jako współczynnik jego sił twórczych, bo inaczej jego poczyny i prace będą naśladownictwem, nie zaś wyrazem jego twórczości.

Mamy tego dowód na komunizmie, zrodzonym z rosyjskiego bolszewizmu, tak sprzecznym z duchem naszego narodu, jego usposobieniem, jego tradycjami historycznymi i jego aspiracjami. Szerzą go i ci, co pomyślnie powtarzają plotki i pogłoski, rozpuszczane przez ludzi lekkomyślnych, lub tych, którym zależy na wywołaniu w kraju chaosu i anarchii.

W tygodniu ubiegłym krążyła po Łodzi proklamacja naszych komunistów, nawołująca do rewolucji w celu obalenia istniejącego porządku rzeczy i zaprowadzenia dyktatury proletariatu. Jest to stek bredni, pomawiających rząd nasz o układy z koalicją w przedmiocie wynajmu naszych bezrobotnych robotników i ludności bezrolnej na roboty do Francji, aby się pozbyć ciężaru wzrastającej z dnia na dzień liczby bezrobotnych, dla których w kraju nie ma zarobkowego zajęcia.

Na tej kanwie ludzie lekkomyślni snują wnioski i horoskopy, jakoby w niedalekiej przyszłości groziła nam rewolucja komunistyczna, siejące popłoch i zaniepokojenie. Człowiek obdarzony zdrowym umysłem i logicznie myślący od razu zrozumie czyja to jest robota i odpowiednio na podobne brednie zareaguje.

Przedewszystkiem podobny układ nie miałby żadnej realnej podstawy; powtórę dyktatura proletariatu oparta na terrorze byłaby tylko przejaśnięciem i nikomu, zwłaszcza też robotnikowi, najmniejszej nie przyniosłaby korzyści, lecz przeciwnie największe wyrządziłaby szkody.

Uruchomienie przemysłu i dokonanie robót rolnych rokujących zbioru byłoby wtedy niemożliwym. Wynikiem zaś tej rewolucji, byłaby powszechna niedza i głód.

Rząd nasz układa się z koalicją, lecz o zawarcie ścisłego sojuszu, mocą którego otrzymamy pomoc militarną i gospodarczą. A więc surowce, bawełnę, wełnę, maszyny, lokomobile, wagony i parowozy, żywność, odzież, broń i amunicję dla obrony granic. To wszystko pozwoli nam uruchomić nasz przemysł, przeprowadzić reformy rolne i przemysłowo-fabryczne, co zapewni robotnikom naszym pracę w kraju i wzmocni potęgę państwa. Wysłanie robotnika poza granicę kraju osłabi tylko naszą sprawność gospodarczą, — a więc i państwo. Do tego żaden rząd dążyć nie może i nie dąży.

Zdrowy instynkt naszego narodu, oceni należycie, te brednie komunistyczne i jak należy je potraktuje.

Nie wątpimy o tem ani na chwilę i dlatego jesteśmy przekonani, że takie poczyny naszych komunistów nie zakłócają nam uroczystości wielkanocnych. Janusz

kać. Policjant dał wystrzał w powietrze, nawołując uciekiniera do zatrzymania się, a gdy to okazało się bezskutecznym, strzelił tym razem do zbiega i ranił go w pierś.

Wzwany lekarz Pogotowia odwiózł rannego do szpitala Poznańskiego.

— Strzały do agentów. Wczoraj wieczorem do przechodzących ul. DREWNOWSKĄ przedników policji kryminalnej — jacyś osobnicy dali szereg strzałów, na szczęście chybnym. W wyniku zarządzanego pościgu, aresztowano jednego z uczestników napadu. Jest to podobno komunista.

Przedstawienia abonamentowe dla czytelników naszych.

Na dwunaste z rzędu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników „Kuriera”, które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej № 83, w środę, 16 kwietnia r. b., wybrałiśmy wspaniały poemat dramatyczny w 6 obrazach E. Ro-landa p. t.

„Orlatko”

W sztuce tej, wstrząsająca siła przedstawione są tragiczne dzieje młodego ks. Reichstadtu, rwącego się do czynu, silnego duchem, odziedziczonym po wielkim ewm ojcu — Napoleonie, lecz siabego fizycznie. Losy biednego orlecia z podciętemi skrzydłami, zamkniętego w złoczonej klatce lecz rwącego się jeszcze do lotu, publiczność śledzi zawsze z najwyższym zajęciem. Wrażenie potęguje wspaniała oprawa dekoracyjna, jaką sztuce tej dała dyrekcja teatru.

Zwłaszcza imponujące wrażenie wywiera przebogata sala lakowa w pałacu księcia i pamiętne pole pod Waagram, gdzie wśród kłębiących się chmur ukazuje się sylwetka Napoleona. Będzie to zarazem ostatnie przedstawienie przed świętami.

FERBOL
PASTA-FARBA
OWS. YSTRICH KOLORACH
PRZYBYŁA
HERSCHFINKIEL
Warszawa, Graniczna 9.
Tel. 94 83.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 19 kwietnia:

Front galicyjski. Na całym froncie poza słabą działalność artylerji i zwykłą wymianą strzałów karabinowych starć bojowych nie było. Nieprzyjaciel stale umacnia w różnych odcinkach frontu swoje pozycje. Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała przedmieście i centrum miasta Lwowa. Nasza eskadra lotnicza w liczbie 7 samolotów wykonała lot do Chodorowa, gdzie obrzuciła bombami z widocznym skutkiem dworzec i koszary.

Front wotyński. Na odcinku Włodzimierza wotyńskiego jedna z naszych kompanji w walce pod Torczynem zadała nieprzyjacielowi ciężkie straty.

W kierunku południowo-wschodnim od Rawy ruskiej nasze oddziały wypierając nieprzyjaciela, obsadziły linję Biludy, linję Huta, Ruska-Sakowice i Zaborze.

Front litewsko-białoruski. W bitwie pod Eisyszyni, nieprzyjaciel ponosił ciężkie straty i zmuszony był wycofać się w kierunku północnym.

W zastępstwie Szeffa sztabu generalnego **Haller pułkownik.**

Granica Ślązka Opolskiego.

CIESZYŃ. 12.4. (PAT) — Jak donosi „Dziennik Cieszyński” podług najświeższych wiadomości z Paryża, granica zachodnia Ślązka Opolskiego została już ustalona. Poczyniono prztem pewne poprawki na korzyść Polski w porównaniu do linii granicznej ustalonej przez komisję Cambona. Przedewszystkiem część powiatów Namysłowskiego i Sycowskiego przyznano Polsce wraz z miasteczkiem Międzybórzem. Stąd granica idzie na południe od Prądznika (Neustadt) na Stary Głogówek (Alt-Slognitz). Następnie na zachód Raciborza, a więc Raciborz przychodzi do Polski, od Szulerzo Wić (Schulendorf), na zachód od św. Anny (Anneberg) i dochodzi do Odry naprzeciwko Wierzbicy w powiecie ślupczym. Zachodnią część Raciborskiego przyznano Czechom.

8 godz. dzień pracy w Poznaniu.

POZNAŃ. 12.4. (PAT) — Naczelna Rada Ludowa ogłasza dekret o wprowadzeniu 8 godz. dnia pracy w całym Poznaniu.

Kradzież dwóch wagonów cukru.

KRAKÓW. 9.4. — Delegat ministerstwa aprowizacji, inż. Kucharski, otrzymał przed kilku dniami wiadomość, że z dworca kolejowego sprzedano na pasek cukier tarty, nadeszły z Poznania.

Energiczne śledztwo potwierdziło fakt, że z cukrem popełniono nadużycie. Dotychczasowe wyniki wskazują na kradzież z dworca kolejowego 2 wagonów cukru żółtego. Aresztowano 9 osób.

Organizacja armji na Ślązku.

POZNAŃ. 12.4. (PAT) „Dziennik poznański” pisze: Na górnym Ślązku niemcy na gwałt organizują armję, lecz niewiadomo przeciw komu. Marszałek Hindenburg lustruje garnizony, odbywa parady wojskowe, przy których przemawia goręco w patriotycznych słowach do żołnierzy, aby w każdej chwili byli gotowi bronić ojczyzny niemieckiej, która jest w wielkim niebezpieczeństwie.

W ostatnich dniach marszałek zwiędził Kluczborek, Olaszno, Lubliniec i Namysłów, gdyż zamierza nową ofensywę przeciw wojskom Wielkopolskim.

Zjazd delegatów nauczycielskich.

WARSZAWA. 12.4. (PAT) Zjazd delegatów towarzysów nauczycielskich wszystkich ziem polskich, rozpoczynający się w poniedziałek, przybyło już przeszło 300 delegatów. Spodziewane jest przybycie razem około 700. Jutro przyjedzie specjalny pociąg z Krakowa z delegatami z byłej Galicji, Ślązka i południowo-zachodniej części Królestwa. W charakterze gości zapisało się już przeszło 600 osób.

Rozpaczliwe położenie Rosji.

PARYŻ. 12.4. (PAT) W depeszy ze Sztokholmu „Echo de Paris” donosi: Lenin wygłosił w Piotrogradzie mowę, przyznając, że położenie w Rosji jest rozpaczliwe. Rząd sowieński miał nadzieję, że przez utworzenie rządu rad na Ukrainie przewyciężone będą trudności. Ale wskutek nieufności chłopów wobec bolszewizmu, wartości rubla, z braku organów bolszewickich do czynienia zakupów, wreszcie wobec braku ludności robotniczej zajęcie Ukrainy nie doprowadzi do poprawy stosunków żywnościowych. Lenin błaga towarzyszy ukraińskich o 50 milionów pudów zboża, ale niewiadomo, czy otrzyma nawet połowę. Kolejy są zniszczone; aby zwieźć węgiel i

zboże, zakazano podróżywać ludności cywilnej, ale to wywołało rozruchy chłopskie, wobec czego musiano przywrócić komunikację. Chłopi woleli zniszczyć zboże, niż wysłać je do Piotrogradu.

Lord Churchill o pokoju.

LONDYN. 12.4. (PAT) Iskr. z Carnavon.—stacji krak. Lord Churchill, mówiąc w Londynie o pokoju, powiedział między innymi, co następuje: Jestem za pokojem z Niemcami. Po wojnie, gdy nieprzyjaciel już pobity, sądzę, że należałoby z Niemcami zawrzeć pokój. Jak w sierpniu 1914 r. było naszym obowiązkiem wypowiedzieć Niemcom wojnę, tak teraz jest naszym obowiązkiem wypowiedzieć im pokój. Zawarcie pokoju z Niemcami nie oznacza jeszcze, że będziemy żyli z nimi w przyjaźni. Pokój nie oznacza przebaczenia.

Pod tym wszystkim bowiem, co się zdarzyło, obecna generacja Niemców przebaczyć nie może. Jednak pokój w najszerszym znaczeniu to możliwość prowadzenia interesów i uznania ich. Strona pobita ma uznać swoją klęskę i zapłacić odszkodowanie.

Genewa—siedzibą Ligi.

PARYŻ. 12.4. (PAT) — Iskr. stacji warsz. Journal donosi, że komisja Ligi narodów wybrała Genewę, jako siedzibę Ligi.

Układ między Szwajcarią a Francją.

PARYŻ. 12.4. (PAT) Iskr. stacji pozna. Telegrafują z Berna szwajcarskiego. Rada związkowa zatwierdziła układ gospodarczy z Francją w Paryżu 25 marca r. b. Francja obowiązuje się dostarczać Szwajcarii miesięcznie 60000 tonn węgla z kopalni w zagłębiu Saary i Lotaryngji. Umowa ustala też obowiązek rządu francuskiego zaopatrzenie Szwajcarii w miarę możliwości w żelazo i stal.

Socjaliści czeszy za sojuszem z ententą.

PARYŻ. 10.4. (PAT) — Iskr. stacji warsz. Z Pragi donoszą: Socjaliści odbyli pierwsze zgrupowanie. Liczba uczestników była znaczna. Mówcy podkreślali potrzebę utrzymania sojuszu z ententą. Zbliżenie się do Berlina, Budapesztu lub Moskwy byłoby dla republiki niebezpiecznym. Bolszewizm jest samobójstwem proletariatu.

Odpowiedzi Redakcji.

Zw. Zaw. „Naprzód” (Rokicińska № 62. Możemy Wam przeznaczyć jeden numer „Kurjera”—ale musicie sobie sami odbierać w adm. „Kurjera”.

Forêtol - Spiess

Oczyszczony i steżony wyciąg z igliwia sosnowego, używany do kąpieli balsamicznych.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe
na zastaw ruchomości
(Lombard Akcyjny)
Oddziały Łódzkie: I Zachodnia 31, II Pasaż Majera Nr. 11 (róg Sienkiewicza 23).
zawładniają, iż d. 14 maja 1919 r. i dni następujących odbywać się będą w sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej 32 31
LICYTACJA
celem sprzedaży zastawów nieprolongowanych we własnym czasie, a zastawionych w Oddziale I Zachodnia № 31 i w Oddziale II Pasaż Majera № 11 (róg Sienkiewicza 23). Podczas licytacji prolongata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowana nie będzie. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w „Nowym Kurjerze Łódzkim.”
Procent należy już wpłacić.

Ogłoszenie.
Targi przedświąteczne odbywać się będą na Wodnym i Zielonym Rynku od poniedziałku dn. 14 b. m. codziennie do Wielkiego Piątku, dn. 18 b. m. włącznie.
NAGISTRAT.

Chiromantka
stajowała w Paryżu
odgaduje: procesy kradzieże, zdolności, choroby i miłość
Juliusza № 13, m. 46.
Prawa oficyna 2 piętro.
Sprzedaj resztek
wełnianych, bawełnianych, jedwabnych i pluszowych. : : :
Maria Majer
ul. Piotrkowska 99, lewa oficyna, I piętro.

Skład papieru, materiałów piśmiennych, przyborów artystyczno-malarskich i obrazów
H. T. KUNERT i S-ka
zawazka nr. 1.
póleca w wielkim wyborze: książeczki do nabożeństwa, skaplerze, krzyżki, krzyże, i obrazki religijne.

Wiatów nasiona
pomiędzy innymi jeszcze nadeszły do składów
L. JASINSKIEGO,
prowadzonych od 1870 r. w Łęczycy i w Łodzi ul. św. Andrzeja 10.
Cenniki bezpłatnie

„CUD”
kupują wszystkie oszczędne gospodynie jako doskonałą zaprawę do podłóg.
Istniejące dotychczas na rynku różne zaprawy do podłóg, przedstawiają masę rozsmazującą się, jak miękkie masło. Powstaje to skutkiem domieszki do wosków różnych innych niewłaściwych substancji.
Zaprawa „Cud” nie rozmazuje się, bo jest ściśnięta, za pomocą kawałka wosku w całość same najlepszej woski i rozciera się tylko cienką warstwą ręczniczką.
Zaprawa „Cud” zasycha natychmiast, daje z sobą silną i trwałą przyczepność, nie wywołuje pyłu i szkodliwych dla zdrowia par.
Ządać w składach aptecznych i mydlarniach.
Fabryka „RIPOLIN” WARSZAWA, Graniczna 9.
Telefon 9483. — — — — —
Telefon 9483. — — — — —

OGŁOSZENIE.

Karty żywnościowe Nr. 100, wydane ludności chrześcijańskiej na okres, rozpoczynający się w dniu 14 b. m., upoważniają do nabycia:
 1 i pół funta pieczywa pszennego na zasadzie odcinka 2 i pół funtowego;
 2 funtów " " " " " 2-funtowego;
 po 3/4 funta " " " " " 2-ch odcinków funtowych;
 3 funtów mąki pszennej " " odcinka 2-ch funt. mącznego;
 1 funta cukru " " " " " cukrowego.

Karty, wydane ludności żydowskiej, uprawniają do nabycia po 3/4 funta—1 i pół funta mąki pszennej na zasadzie odcinka chlebowego i mącznego oraz ćwierć funta cukru na zasadzie odcinka cukrowego.

Chleba żytniego w okresie 100-nym wydawać się nie będzie.

Magistrat
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dnia 12 kwietnia 1919 r.

Zarząd Gazowni Miejskich

niniejszem podaje do wiadomości właścicieli domów i fabryk, że rozpoczyna sprzedaż smoly na następujących warunkach:

Reflektanci (właściciele domów i fabryk) zechcą składać w Gazowni przy ulicy Targowej 34 (poczta) deklaracje, w których należy wyszczególnić wielkość powierzchni dachów, wymagających reparacji, i w związku z tem przypuszczalną ilość centnarów potrzebnej smoly; poczem Zarząd Gazowni, po dokonanych przez siebie skontrolowaniu podanych cyfr, zawiadomi piśmiennie o tem, ile i kiedy należy dostarczyć próżnych beczek (w dobrym stanie) do gazowni.

Obecna cena smoly za 100 funtów polskich wynosi 25 marek loco gazownia.

Wzór deklaracji:

Zawiadamiam Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi, że powierzchnia moich dachów, krytych tekturą smołowcowa, przy ul. _____ Nr. _____ wynosi _____ lokci kwadratowych i proszę o sprzedanie mi _____ centnarów polskich smoly pogazowej, która jest mi wyłącznie potrzebną do konserwacji tychże dachów.

Łódź, d. _____ 1919 r.

Podpis _____

Magistrat m. Łodzi, niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że sprzedawana obecnie w składach magistratu **sól bocheńska** ciemna posiada podług analizy:

soli kuchennej	— — — — —	99,077 proc.
wilgoci	— — — — —	0,040 "
nierozpuszczalnych części	— — — — —	0,436 "
H ₂ , SO ₄ , Br, Ca, Mg, O,	— — — — —	0,447 "

natomiast **sól pruska** zawiera:

soli kuchennej	— — — — —	85,19 proc.
wilgoci	— — — — —	1,05 "
nierozpuszczalnych części	— — — — —	5,80 "
Na ₂ , SO ₄ , Kl, SO ₄ , Mg ₂ , SO ₄ , MgCl,	— — — — —	7,96 "

Z powyższego zestawienia widać, że sól bocheńska zawiera o 14 proc. więcej soli kuchennej. Jest to sól kopalniana skalna (nie warzelniarna) mielona, z powodu czego jest ciemniejszą. Ciemne kryształki są przeważnie czystą solą. Sól bocheńska jest zdrowszą, gdyż posiada nierozpuszczalnych części tylko pół proc.

W obecnych warunkach Magistrat jest zmuszony zakupywać sól bocheńską, gdyż z innych miejsc sól nie nadchodzi. Poleca ją konsumentom jako bezwzględnie zdrowszą od soli warzelniarnej pruskiej.

Magistrat m. Łodzi. — Wydział Zaprowiantowania.

Łódź, d. 8. kwietnia 1919 r.

Komisja Organizacyjna
Tow. Ogrodniczo - Handlowego
 w Łodzi.

niniejszym zaprasza ogrodników i osoby zainteresowane, na nabożeństwo z intencji otwarcia **Towarzystwa** które to nabożeństwo odbędzie się w **Kościół św. Krzyża** - dn. 15 kwietnia r. b. o godzinie 11-ej rano, a następnie na poświęcenie lokalu Towarzystwa przy ul. Dzielnej № 25.

Tanie obuwie letnie
 w różnych gatunkach

dostarcza:

Pabjanicka Fabryka Obuwia Reformowanego

- Skład 1, Piotrkowska № 102,
- " 2, " " № 7,
- " 3, " " № 204,
- " 4, Widzewska № 120, róg Główniej.

Nowości
Wiosenne

- Krawaty
- Bielizna
- Rękawiczki
- Pończochy
- Konfekcja
- dziecinna.

A. SPODENKIEWICZ
 Konstantynowska 26.

Operador odzysków

A. Karłowski

mieszka obecnie

Piotrkowska 60, I p. fr.

usługa odzyski, wrośnięte paznokcie oraz wszelkie bóle w nogach za pomocą elektryczności. Przyjmuje od 9—11 rano i od 3—5 po południu.

OGŁOSZENIA DROBNE:

A. A. R Reszta i najtańszej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 34 m. 5 2-piętro front.

Lokcie igwar. weln. szewcyloty w różn. kol. od 17 mk. na Ubrania uczniowskie 30 mk. na Męskie i skaut. 35 mk. na Dziecinne 14 mk. na Spodnie 20 mk. na Kamizelki szatna 25 mk. na Palta 28 mk. na Suknie i kostiumy 15 mk. na Bluzki i spódnice 8 mk. Alnoga i całki dubel 20 mk. Chustki 18 mk.

Piotrkowska 34-3, 2 p., front H. Srebrnik.

A. D Obowe tożka, materace, krzesła szafa, otomany sprzedam tanio Sienkiewicza № 59, m. 4. Oficya I szej wieśola I piętro

A. M eble sprzedaje, szafy, łóżka, otomany, lustra, nianin i oraz lodowiska Piotrkowska 108. Przewidytekt.

A. S ypinanie ubowe szatna, roboty, szafy, łóżka, stoly, krzesła, sprzedaje, Zakład stolarski, Kaczorowskiego, Radogoszcz, Zoferska 112.

B uoziarce widnysetw. zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

F otograficzny obiektyw 18 x 21, sprzedam, Złoterska 125, Słiminek

Z gubił Alfam zain na ul. Złoterskiej 44, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Z gubił Anna zabiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

M edyry w Łodzi zakł. repara. cymy garderoby używanej: przebrania, nienje, odświeżka, czyści, płozie chemizale i farbule garderobe męska. Roboty wykonywa starna i szybko i tanio. Poleca Sorbwinia Chrześcijańska Piotrkowska 173.

M ietniejszy w obciach z uoim - 25 paszport niemiecki wydany w Łodzi i legitymacje od paszportu, wydany z eminy Pośolelec 1 4) mk. pientedow

M ietniejszy w obciach z uoim - 25 paszport niemiecki wydany w Łodzi i legitymacje od paszportu, wydany z eminy Pośolelec 1 4) mk. pientedow

M ietniejszy w obciach z uoim - 25 paszport niemiecki wydany w Łodzi i legitymacje od paszportu, wydany z eminy Pośolelec 1 4) mk. pientedow

M ietniejszy w obciach z uoim - 25 paszport niemiecki wydany w Łodzi i legitymacje od paszportu, wydany z eminy Pośolelec 1 4) mk. pientedow

M ietniejszy w obciach z uoim - 25 paszport niemiecki wydany w Łodzi i legitymacje od paszportu, wydany z eminy Pośolelec 1 4) mk. pientedow

M ietniejszy w obciach z uoim - 25 paszport niemiecki wydany w Łodzi i legitymacje od paszportu, wydany z eminy Pośolelec 1 4) mk. pientedow

M ietniejszy w obciach z uoim - 25 paszport niemiecki wydany w Łodzi i legitymacje od paszportu, wydany z eminy Pośolelec 1 4) mk. pientedow

M ietniejszy w obciach z uoim - 25 paszport niemiecki wydany w Łodzi i legitymacje od paszportu, wydany z eminy Pośolelec 1 4) mk. pientedow

Piekność
 i Białość cery nadaje
Krem „ORO“

Wstrzegać się falsyfikatów. Żądać tylko krem „ORO“.